

*Sygn. akt II Ca 47/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariola Wojtkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej

w G.

przeciwko 107 Szpitalowi (...) z Przychodnią w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 2 października 2014r., sygn. akt I C 212/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego 107 Szpitala (...) z Przychodnią w W. na rzecz powoda (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w G. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

sygn. akt II Ca 47/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2014 roku, Sąd Rejonowy w Gryficach I Wydział Cywilny, w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.822 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi do dnia 27 września 2012 roku, w punkcie II. kwotę 1.450,00 złotych tytułem kosztów procesu W pozostałym zakresie, w punkcie III., Sąd I instancji oddalił powództwo.

Wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne rozważania prawne:

W dniu 10 kwietnia 2012 r. strony zawarły na czas nieokreślony umowę na podstawie, której powód zobowiązał się do wykonania na zlecenie pozwanego usług w zakresie cytologii ginekologicznych, badań histopatologicznych i barwień dodatkowych oraz sekcji zwłok. W §2 umowy przewidziano, że zleceniobiorca zobowiązany jest do wykonania badań diagnostycznych na podstawie zlecenia wydanego przez lekarzy upoważnionych przez zleceniodawcę. Za wykonane usługi zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi cenami określonymi wg załącznika nr 1 do umowy w terminie 14 dni od otrzymania faktury.

Strony ustaliły, że rozliczenie następować będzie zgodnie z cennikiem stanowiącym „ofertę na wykonywanie badań(...)” przedstawioną przez powoda .

Powód w okresie od 01.06.2012- 14.08.2012 r. wykonał na zlecenie pozwanego badania i wystawił 5 niżej opisanych faktur:

1. Faktura Vat nr (...) r. z dnia 20.07.2012 r. na kwotę : 7994 zł. tytułem wykonania badań histopatologicznych, badań immunohistochemicznych, histochemicznych i biopsji; Skorygowana fakturą z dnia 31.07.2012 r. nr (...) w zakresie liczby badań histopatologicznych z histochemicznych – ostatecznie obciążono pozwanego należnością w wysokości **5.466 zł.**

2.Faktura Vat nr (...) r. z dnia 31.08.2012 r. na kwotę : **2868 zł.** tytułem wykonania badań histopatologicznych;

3.Faktura Vat nr (...) r. z dnia 31.07.2012 r. na kwotę : **11.808 zł.** tytułem wykonania badań histopatologicznych, badań immunohistochemicznych, histochemicznych i biopsji;

4.Faktura Vat nr (...) r. z dnia 14.08.2012 r. na kwotę : **150 zł.** tytułem wykonania badań histopatologicznych,

W przypadkach tego wymagających, między innymi rzadkich rozpoznaniach choroby nowotworowej, powód dokonał również konsultacji zewnętrznych. Choć nie w każdym przypadku, lecz informacja o dodatkowych badaniach – adnotacja o „badaniu w toku” - była przekazywana pozwanemu. Zestawienie ilościowe badań było przesyłane pozwanemu w ślad za wynikami badań, które doręczane były w pierwszej kolejności. W toku wykonywania umowy, pozwany w odniesieniu do badań będących przedmiotem sporu, nie zakwestionował poszczególnych czynności, aż do czasu odmowy zapłaty.

Pozwany nie zapłacił powodowi niżej wymienionych należności z tytułu:

1. Faktury Vat nr (...) r. z dnia 20.07.2012 r. skorygowanej fakturą z dnia 31.07.2012 r. nr (...) wystawionej na 5.466 zł. – **1456 zł.**

2.Faktury Vat nr (...) r. z dnia 31.08.2012 r. na kwotę : 2868 zł. – **928 zł.**

3.Faktury Vat nr (...) r. z dnia 31.07.2012 r. na kwotę: 11.808 zł. – **3288 zł.**

4.Faktury Vat nr (...) r. z dnia 14.08.2012 r. na kwotę : 150 zł. – **150 zł.**

Pismem z dnia 08.01.2013 r. pozwany został wezwany do zapłaty powyższych należności, lecz pismem datowanym na 27.09.2012 r. odmówił zapłaty uzasadniając, że w świetle umowy zakwestionowana część należności dotyczy badań nieobjętych zawartą przez strony umową.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za uzasadnione.

Przyjął, że bezsporny w sprawie był fakt zawarcia przez strony umowy z dnia 10.04.2012 r., cennik świadczeń oraz fakt wykonania badań i konsultacji, za które powód domagał się zapłaty. Jednakże sporna była okoliczność, czy i które z wykonanych badań należałoby kwalifikować jako nieobjęte umową i jak twierdził pełnomocnik pozwanego „niezlecone” i nie rodzące obowiązku zapłaty.

Sąd przyjął, że w ramach prowadzonej działalności, na podstawie zleceń pozwanego mających postać bardzo ogólnych blankietów skierowań wskazujących jedynie rodzaj badania – cytologiczne, histologiczne- powód dokonywał badań diagnostycznych. W tym również badań immunohistochemicznych, barwień dodatkowych, na obecność bakterii helicobacter oraz konsultacji zewnętrznych w przypadku rozpoznania określonych typów choroby nowotworowej.

Analiza zapisów umowy w odniesieniu do zakresu badań tj. znaczenia wyrażenia: badania histopatologicznego jako badania pod mikroskopem materiału pobranego od pacjenta w celu oceny charakteru procesu chorobowego, nie budziła wątpliwości. Jednakże, wobec bardzo ogólnego zapisu §1 umowy wątpliwość, która skutkowałą powstaniem niniejszego sporu wynikała z interpretacji tego zapisu w kontekście obowiązku wykonania „badań zleconych” tj.

objętych umową- §1 pkt 1 umowy ( badania histopatologiczne) w związku z §3 ( obowiązek „rzetelnego wykonywania badań diagnostycznych, z wykorzystaniem wiedzy i umiejętności medycznych oraz postępu w tym zakresie”).

Sąd Rejonowy stwierdził, że poza zanegowaniem części świadczeń i powołaniem się na swoje adnotacje w treści załączników do faktur, strona pozwana nie przedstawiła innych dowodów. Z kolei z zeznań świadka A. D., który z racji posiadanej specjalizacji z dziedziny patologii pełnił funkcję kierownika Zakładu (...) i w ramach swych obowiązków wykonywał badania diagnostyczne zlecane również przez pozwanego, zdaniem Sądu wynika jednoznacznie, że wszystkie wykonane przez powoda badania immunohistochemiczne jak i histochemiczne należą do zakresu badań histopatologicznych. Świadek wyjaśniał również, że właśnie obowiązujące obecnie standardy, w tym wiedza medyczna i dokonujący się postęp w dziedzinie badań patologicznych, poza faktem, iż bakteria *helicobacter pylori* jest przyczyną znacznej części zapaleń śluzówki żołądka, choroby wrzodowej oraz raka i chłoniaka, uzasadniały przeprowadzenie badań diagnostycznych przekazywanych wycinków śluzówki żołądka w tym kierunku.

Sąd uznał zatem, że badania immunohistochemiczne, badania histochemiczne jak i badania dodatkowe ( w umowie: „barwienie dodatkowe”) na obecność *helicobacter* były objęte umową stron, a powód miał obowiązek wykonać je zgodnie z zapisem §3 i §6 umowy.

Przy czym nie wpływa na odmienną ocenę tych okoliczności fakt konieczności przeprowadzania konsultacji w ośrodkach referencyjnych, choćby z racji nałożonego w umowie i przyjętego przez powoda zobowiązania rzetelności wykonania badań z uwzględnieniem również postępu w medycznym w zakresie badań diagnostycznych. Poprzestanie bowiem wyłącznie na badaniu podstawowym w zdecydowanej części wyników nie stanowiłoby właściwego rozpoznania. Natomiast §3 umowy obliguje powoda do rzetelnego postawienia rozpoznania. To zaś w świetle analizowanego zapisu powinno uwzględniać wszystkie elementy zawarte w tym postanowieniu umownym.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego również zarzut większej liczby przeprowadzonych badań jednostkowych wycinków, aniżeli przekazanych do diagnostyki materiałów, Sąd uznał za niezasadny. Procedura analizy poszczególnych narządów przekazywanych do diagnostyki wymagała pobrania i analizy wycinków z kilku części składowych jednego narządu, co skutkowało zwiększeniem liczby badań.

W tych okolicznościach zważywszy, że strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników, Sąd uznał, iż w świetle zapisów umowy oraz przedstawionych dowodów, brak jest podstaw do twierdzenia po pierwsze, że powód naruszył zasady diagnostyki obowiązujące podczas przeprowadzania poszczególnych badań i przez to bezpodstawnie zawyżył liczbę świadczeń za, które domaga się zapłaty, a po wtóre, by zakwestionowany przez pozwanego zakres wykonanych badań nie mieścił się w zakresie przedmiotowym umowy.

Ponadto Sąd zwrócił uwagę, że ocena zarzutów pozwanego co do sposobu wykonania umowy przez powoda nie może nie uwzględniać nie tylko postulatów, które strony zawarły w § 3 umowy, lecz również wynikających z art. 355 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność)- §1 tego przepisu. Natomiast należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności- §2 art. 355 k.c.

Sąd stwierdził, że analizowana umowa zawarta została przez podmioty profesjonalnie trudniące się wykonywaniem usług medycznych i nie przewidywała ograniczenia w zakresie procesu diagnostycznego nakazując jednak wykonanie usługi „rzetelnie”. Dlatego należyta staranność wymagająca zgodnie z zaleceniami (...) Towarzystwa (...) konsultacji podejrzeń, czy rozpoznania chorób nowotworowych uzasadnia udzielenie ochrony podmiotowi, który wykonał powyższe badania zgodnie z wymaganiem dobra pacjenta.

Te rozważania doprowadziły Sąd do przekonania, że w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, wykazywane przez powoda świadczenia uwzględniały powyższe postulaty, były zgodne z zakresem przedmiotowym umowy, a charakter badań diagnostycznych uzasadnia również twierdzenie, że uwzględniały dobro pacjentów.

O ile natomiast zakres wykonanych usług odbiegał od oczekiwanych przez zleceniodawcę, to właśnie profesjonalny charakter działalności pozwanego wymagał, by w postanowieniach umownych ograniczyć, bądź doprecyzować zapisy umowy w taki sposób, by wykonanie jej przez powoda z jednej strony spełniało oczekiwania zleceniodawcy, a z drugiej pozostawało w zgodzie z wymogiem należytej staranności w procesie leczenia poszczególnych pacjentów. Z tej perspektywy przeprowadzona wykładnia postanowień umownych, w kontekście zakresu wykonanych przez powoda usług, przy pilnym charakterze wielu badań uwzględnia również cel umowy, którym niewątpliwie było uzyskanie rzetelnego rozpoznania konkretnych procesów chorobotwórczych dla potrzeb sprawnego wdrożenia precyzyjnie dobranej terapii, bądź wykluczenia konieczności jej stosowania - art. 65 §2 k.c .

Sąd uznał, że skoro pozwany zapłacił powodowi jedynie część należności wynikających z przeprowadzonych zgodnie z umową badań, to w myśl regulacji zawartej w §7 umowy, zobowiązany jest do spełnienia pozostałej części świadczenia, dochodzonego w niniejszej sprawie. Z tym, że z uwagi na brak dowodu doręczenia pozwanemu poszczególnych faktur przewidujących 14-dniowy termin na uregulowanie należności licząc od doręczenia dokumentu, wymagalność roszczenia odsetkowego- art. 481 k.c.- Sąd oznaczył na datę redagowania przez pozwanego pisma z dnia 27.09.2012 r. odmawiającego zapłaty za część usług. W pozostałym zakresie jako, że powód nie udowodnił wymagalności poszczególnych należności według terminów wskazanych w pozwie, Sąd oddalił powództwo w punkcie trzecim wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł o ogólną zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c..

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i formułując zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że badania immunohistochemiczne, badania histochemiczne, jak i badania dodatkowe ( w umowie „barwienie dodatkowe”) na obecność helicobacter były objęte umową stron, a powód miał obowiązek wykonać je zgodnie z zapisem § 3 i § 6 umowy z dnia 10 kwietnia 2012 roku,
2. naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie w sposób dowolny niewynikający z zebranego materiału dowodowego w sprawie, że umowa nie przewidywała ograniczeń w zakresie zleconych badań diagnostycznych, a jedynie zobowiązywała zleceniobiorcę – powoda do wykonania zleconych badań „rzetelnie”;
3. naruszenia prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. poprzez ustalenie przez Sąd jednostronnie tj. bez przeprowadzenia wyjaśnień stron, jak należy interpretować zapisy umowy, które określają zakres umowy oraz obowiązki stron w przypadku konieczności wykonania badań dodatkowych, oraz błędne przyjęcie, iż w sprawie zastosowanie ma art. 355 k.c., podczas gdy pozwany nigdy nie kwestionował należytej staranności powoda przy wykonywaniu zleconych badań diagnostycznych.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego za I i II instancję według norm przepisanych z należnym podatkiem VAT w wysokości 23%.

Powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, stąd też Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne. Sąd I instancji przeprowadził ponadto starannie postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał wnikliwej analizy wyników tego postępowania. Zdaniem Sądu

Okręgowego, Sąd I instancji dokonał także trafnej oceny prawnej zasadności żądania powoda. Rozważania prawne Sądu I instancji zasługują tym samym na pełną aprobatę i nie wymagają powtórzenia.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności rozważyć należy zarzut naruszenia przepisów postępowania, który zdaniem skarżącego mogły mieć wpływ na wynik sprawy, tj. skutkowały wadliwymi ustaleniami faktycznymi w sprawie.

Sąd Okręgowy zauważa, że stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy k.p.c. o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Obowiązkiem sądu jest ocena wszystkich przeprowadzonych dowodów z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Ocena poszczególnych dowodów nie może ograniczać się tylko do wybranych przesłanek, ale powinna być zestawiona z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy, w szczególności tymi, które czynią to w sposób odmienny. Jeżeli powstaną sprzeczności pomiędzy poszczególnymi dowodami, sąd winien rozważyć, którym dowodom dać wiarę, a przy tej ocenie winien kierować się zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy prawidłowo zgromadził materiał dowodowy w sprawie i należycie materiał ten ocenił. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy nie ustalił, iż umowa nie przewidywała ograniczeń w zakresie zleconych badań diagnostycznych, albowiem Sąd I instancji ustalił właśnie, iż ograniczeniem dokonywania zleconych badań, określonych w § 1 umowy, są postanowienia § 3 umowy, które traktują o rzetelności wykonywanych badań, wykorzystujących wiedzę i umiejętności medyczne oraz postęp w tym zakresie. Warto przy tym zauważyć, iż powyższego ustalenia, Sąd I instancji dokonał w oparciu o zeznania świadka A. D., których to zeznań w żadnym zakresie nie kwestionowała strona pozwana. Należy też zauważyć, iż zeznania świadka okazały się niezwykle istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem z racji posiadanej specjalizacji z dziedziny patologii, świadek pełnił funkcję kierownika Zakładu (...) i w ramach swoich obowiązków wykonywał badania diagnostyczne zlecane również przez pozwanego. Tym samym nie było podstaw, aby świadkowi, który jest specjalistą z zakresu wykonywania badań będących przedmiotem niniejszej sprawy, odmawiać wiarygodności, czy chociażby poddawać w wątpliwość jego twierdzenia.

Za chybiony należy uznać także zarzut, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, że badania immunohistochemiczne, badania histochemiczne, jak i badania dodatkowe na obecność *helicobacter*, były objęte umową stron. Ustalenia tego dokonał bowiem Sąd w oparciu o materiał dowodowy nie budzący wątpliwości, a ponad to nie kwestionowany na etapie postępowania pierwszo instancyjnego w żadnym zakresie przez pozwanego. Świadek A. D., będący specjalistą z dziedziny patologii, wyjaśniał bowiem, że wszystkie wykonywane przez powoda badania immunohistochemiczne jak i histochemiczne, należą do zakresu badań histopatologicznych, a więc należą do zakresu badań wskazanych w umowie stron. Ponadto świadek podnosił, iż obowiązujące standardy, wiedza medyczna i dokonujący się postęp w dziedzinie badań patologicznych uzasadniały przeprowadzenie przez powódkę badań diagnostycznych. Świadek wprost stwierdził „gdyby nie przeprowadził badania na obecność *helicobacter*, to patolodzy określiliby to jako błąd w sztuce”. Powyższe stwierdzenie, nie pozostawiało zatem wątpliwości, iż wykonywanie spornych badań przez powódkę, było objęte umową stron i wynikało z postanowień § 3 i § 6 umowy.

Należy zauważyć, iż pozwany kwestionował należność dochodzoną pozwem co do zasady, stojąc na stanowisku, iż umowa stron dotyczyła konkretnych zleconych czynności diagnostycznych, które to czynności zdaniem pozwanego nie zostały przez pozwanego zleczone. Nie sposób jednak zgodzić się z powyższym, mając na uwadze szereg okoliczności, w tym m.in. całkowicie ogólny charakter wzoru zlecenia badania i sposób wypełniania takiego zlecenia przez lekarza. Charakter takiego zlecenia był bowiem na tyle ogólny – wskazujący jedynie zakres czynności, dzieląc je na

histopatologiczne albo cytologiczne, iż każdorazowo pozostawiał w gestii lekarzy (...) konieczność ustalenia jakie badania będą konieczne w danej sytuacji. Zauważyć przy tym należy, iż zlecający badanie lekarze mogli w dowolny sposób formułować owe zlecenia, a co za tym idzie mogli też formułować je w sposób ścisły i szczegółowy, nie pozwalający na wykonywanie badania w sposób kompleksowy, czego nie czynili. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, iż zlecający badania lekarze oczekiwali jednoznacznej diagnozy, która stanowi przecież cel wykonywania takich badań, a której w wielu przypadkach nie otrzymaliby gdyby powód ograniczył się do najbardziej ogólnych, podstawowych badań. Co więcej, zdaniem Sądu Okręgowego, jakiegokolwiek ograniczanie badań przez zlecającego byłoby niezgodne z obowiązkiem rzetelnego ich wykonania, co narażałoby nie tylko zdrowie i życie pacjentów, ale także narażałoby wykonujących badanie lekarzy na zarzut błędu w sztuce.

Wbrew zatem zarzutom apelującego Sąd I instancji starannie zebrał materiał dowodowy i szczegółowo go rozważył, oraz ocenił go w sposób nie naruszający zasady swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego.

Odnosząc się zaś do zarzucanego przez skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego wskazać należy, iż jest to zarzut chybiony zarówno w zakresie naruszenia art. 65 § 2 k.c. jak i art. 355 k.c. W zakresie naruszenia pierwszego z wskazanych przepisów, należy zauważyć, iż cel umowy stron nie budził wątpliwości i nie był kwestionowany przez żadną ze stron na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, a nadto był przed Sąd I instancji ustalany w kontekście przedmiotu umowy i zasad współżycia społecznego, wobec czego zbędnym było przesłuchiwanie stron na okoliczność ustalenia zamiaru. Odnosząc się zaś do kwestii naruszenia art. 355 k.c., wskazać należy, iż jego przywołanie przez Sąd Rejonowy służyło analizie sposobu wykonania umowy przez powoda w odniesieniu do należytej staranności w zakresie prowadzonej przez niego działalności, w ramach której wykonywał umowę zawartą z pozwanym. Ta należyta staranności, standardy i procedury diagnostyczne zobowiązywały powoda do przeprowadzenia kompleksowych analiz i badań dostarczonego materiału, w ramach należytego wykonania zobowiązania.

Z uwagi na powyższe argumenty Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty zasądzone od pozwanego składają się wynagrodzenie pełnomocnika powoda określone na kwotę 600 złotych według stawek przewidzianych w §6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) t.j. Dz. U 2013 poz. 490.